

# Borixon, Dobry człowiek (ft. Żabson)

Późną nocą dobry człowiek  
Wiezie mi tu jointów wór  
Nakrywam syto stół  
I nagrywam numer swój  
Piękny numer drogi łotrze  
Będę szedł dumny jak paw  
Jedną nocą w światłach miasta  
Jazdę z nim sobie przez świat  
Taki rap lubię najbardziej  
PLN mi ... ryza  
Kocham je jak moją matkę  
Gdy mnie żegna znakiem krzyża  
Pierd\* rap nie daje spać mi już kolejną noc  
Ten kawałek to mój los  
Może wygram dzisiaj coś

Dzisiaj tytoń tak jak trzeba  
Dobrze miesza się z towarem  
Miesza w głowie  
Jak ta sztuk co kręci z twoim ziomalem  
Miasto zmienia się jak dziwka  
jak ta szmata chce cię okraść  
I tak wracasz tu do niego  
I jest deal  
Szybka forsa

Kocham mojej fury dźwięk  
Gdy przyciska mocno gaz  
Moja dzisiaj jest ta noc  
Rurą wylatuje hajs  
Rurą wylatuje szmal  
Łap go kur\* w wielki wór  
Ten kawałek nazywa się nic  
Albo noc – wybór twój

Późną nocą dobry człowiek pali sobie jointa tu  
Wmieście którym nie ma nic  
Tylko z jointa dymu w chu\*  
Miele sobie w młynku sztukę  
Ależ to jest pyszny staff  
Dziś w ty mieście jestem sam  
Mam dziś w nocy klika spraw

Późną nocą dobry człowiek patrzy się na ludzi złych  
I oszukać ciebie chce  
A jest bracie jednym z nich  
Już nakryty syto stół  
Az się tu wygina w pół  
Wciska gaz  
Leci hajs  
Łap go kur\* w wielki wór

Tu noc zamianie ssie w nic  
Chodzę po ulicach pustych  
I tak nie mam gdzie iść